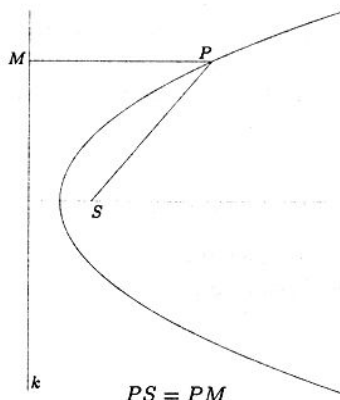


# Parabola

**Definicja.** *Parabolą* nazywamy zbiór tych punktów  $P$ , których odległość od ustalonego punktu  $S$  jest równa odległości od ustalonej prostej  $k$ . Punkt  $S$  nazywamy wtedy *ogniskiem* paraboli, prostą  $k$  nazywamy *kierownicą* paraboli.



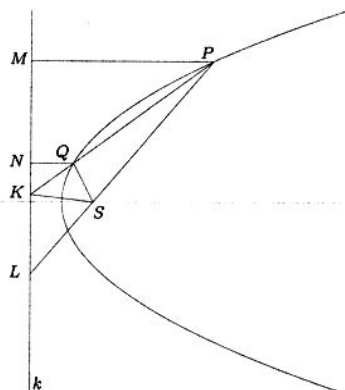
Nietrudno wykazać, że parabola jest figurą symetryczną względem prostej prostopadłej do kierownicy i przechodzącej przez ognisko. Tę prostą nazywamy *osią* paraboli. Punkt przecięcia paraboli z jej osią nazywamy *wierzchołkiem* paraboli.

Wprost z definicji paraboli wynika, że każda prosta równoległa do kierownicy przecina parabolę w co najwyżej dwóch punktach.

Jeśli punkt  $M$  jest rzutem punktu  $P$  na kierownicę, to wprost z definicji paraboli wynika, że punkt  $P$  leży na symetralnej odcinka  $SM$ . Zatem każda prosta prostopadła do kierownicy przecina parabolę w dokładnie jednym punkcie.

**Definicja.** Niech  $P$  będzie punktem leżącym na paraboli. *Styczną* do tej paraboli w punkcie  $P$  nazywamy prostą nierównoległą do osi paraboli i mającą z parabolą tylko jeden punkt wspólny. *Cięciwą* paraboli nazywamy dowolny odcinek, którego końce leżą na paraboli.

**Twierdzenie.** Punkty  $P$  i  $Q$  leżą na paraboli o ognisku  $S$  i kierownicy  $k$ . Prosta  $PQ$  przecina kierownicę  $k$  w punkcie  $K$ , prosta  $PS$  przecina kierownicę  $k$  w punkcie  $L$ . Wtedy odcinek  $SK$  jest dwusieczną kąta zewnętrznego  $LSQ$  w trójkącie  $SPQ$ .



Wojciech GUZICKI, Warszawa

**Dowód.** Niech punkty  $M$  i  $N$  będą odpowiednio rzutami punktów  $P$  i  $Q$  na kierownicę  $k$ . Z twierdzenia Talesa wynika, że

$$\frac{PM}{QN} = \frac{PK}{QK}.$$

Z definicji paraboli mamy:

$$PM = PS \quad \text{oraz} \quad QN = QS.$$

Zatem

$$\frac{PS}{QS} = \frac{PK}{QK}$$

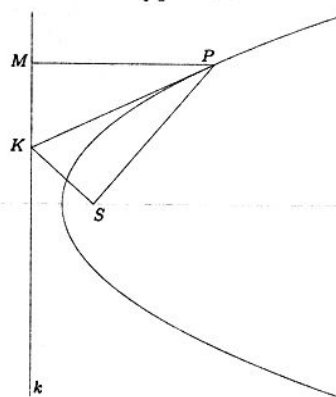
i teza twierdzenia wynika z twierdzenia o dwusiecznej kąta zewnętrznego w trójkącie.

**Wniosek.** Prosta nierównoległa do kierownicy paraboli przecina parabolę w co najwyżej dwóch punktach.

Zajmiemy się teraz problemem istnienia stycznych do paraboli. Najpierw wykazemy, że w każdym punkcie paraboli istnieje co najmniej jedna styczna do paraboli, a następnie wykazemy, że istnieje dokładnie jedna styczna.

**Twierdzenie.** Dla każdego punktu  $P$  leżącego na paraboli istnieje styczna do paraboli w tym punkcie.

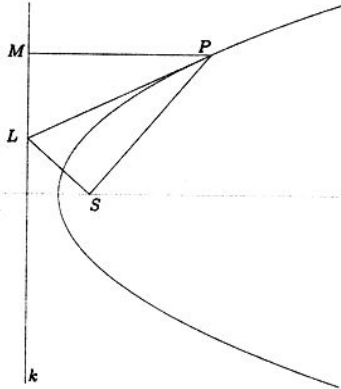
**Dowód.** Nietrudno zauważyć, że prosta równoległa do kierownicy i przechodząca przez wierzchołek paraboli ma tylko jeden punkt wspólny z parabolą. Jest więc styczną w wierzchołku. Przypuśćmy następnie, że punkt  $P$  jest różny od wierzchołka. Niech  $M$  będzie rzutem punktu  $P$  na kierownicę  $k$  i niech  $S$  będzie ogniskiem paraboli. Poprowadźmy dwusieczną kąta  $MPS$  i niech  $K$  będzie punktem przecięcia tej dwusiecznej z kierownicą paraboli.



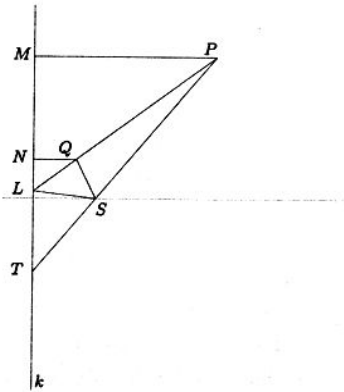
Trójkąty  $KMP$  i  $KSP$  są przystające, gdyż  $PM = PS$ , bok  $PK$  jest wspólny i kąty  $KPM$  i  $KPS$  są równe. Zatem kąt  $KSP$  jest prosty. Gdyby prosta  $PK$  przecinała parabolę w jakimś innym punkcie  $P'$ , to odcinek  $SK$  musiałby być dwusieczną kąta zewnętrznego w trójkącie  $SPP'$ , co jednak jest niemożliwe. Zatem punkt  $P$  jest jedynym punktem wspólnym prostej  $PK$  i paraboli, czyli prosta  $PK$  jest styczna do paraboli.

**Twierdzenie.** Dla każdego punktu  $P$  leżącego na paraboli istnieje tylko jedna styczna do paraboli w tym punkcie.

**Dowód.** Niech  $P$  będzie punktem leżącym na paraboli o kierownicy  $k$  i ognisku  $S$ . Niech  $M$  będzie rzutem punktu  $P$  na kierownicę  $k$  i niech  $L$  będzie takim punktem kierownicy, że prosta  $PL$  jest prostą styczną do paraboli w punkcie  $P$ . Wykażemy, że prosta  $PL$  jest dwusieczną kąta  $MPS$ .



Przypuśćmy zatem, że prosta  $PL$  nie jest dwusieczną kąta  $MPS$ . Wynika stąd, że kąt  $LSP$  nie jest prosty. Wynika stąd, że na prostej  $PL$  istnieje taki punkt  $Q$ , że odcinek  $SL$  jest dwusieczną kąta zewnętrznego  $S$  w trójkącie  $SPQ$ . Jedno możliwe położenie punktu  $Q$  jest pokazane na rysunku:



Punkt  $Q$  został wybrany tak, by kąty  $TSL$  i  $LSQ$  były równe. (Możliwe jest też inne położenie punktu  $Q$ , mianowicie na półprostej  $LP$  za punktem  $P$ ; rozpatrzenie tego przypadku pozostawimy Czytelnikowi.) Wtedy z twierdzenia o dwusiecznej kąta zewnętrznego w trójkącie  $SPQ$  mamy

$$\frac{LP}{LQ} = \frac{SP}{SQ}.$$

Z twierdzenia Talesa wynika, że

$$\frac{LP}{LQ} = \frac{PM}{QN}.$$

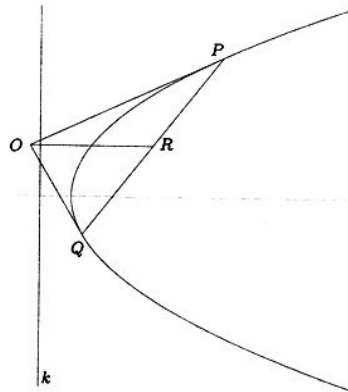
Wreszcie z definicji paraboli mamy

$$PM = SP.$$

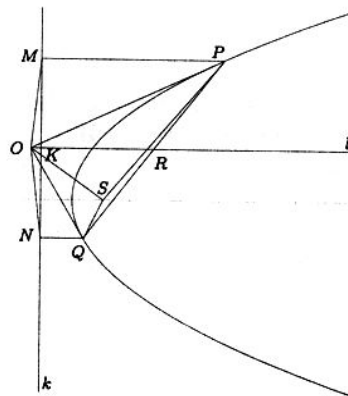
Stąd wynika, że  $SQ = QN$ , czyli że punkt  $Q$  leży na paraboli, co przeczy założeniu, że prosta  $PL$  jest styczna do paraboli.

Teraz będziemy zmierzać do wyznaczenia pola odcinka paraboli, tzn. pola części płaszczyzny ograniczonej cięciwą i łukiem paraboli. Zastosujemy metodę „wyczerpywania”, pochodzącą od Eudoksosa (por. M. Kordos, Wykłady z historii matematyki, str. 75–76).

**Twierdzenie.** Niech styczne do paraboli w punktach  $P$  i  $Q$  przecinają się w punkcie  $O$ . Wtedy prosta równoległa do osi paraboli i przechodząca przez punkt  $O$  połowi cięciwę  $PQ$ .

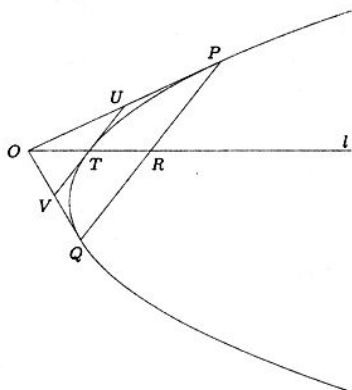


**Dowód.** Niech  $M$  i  $N$  będą rzutami punktów  $P$  i  $Q$  na kierownicę paraboli. Połączmy następnie punkt  $O$  z punktami  $M$ ,  $S$  i  $N$ . Połączmy również ognisko  $S$  z punktami  $P$  i  $Q$ . Niech prosta  $l$ , przechodząca przez punkt  $O$ , będzie równoległa do osi paraboli. Oznaczmy przez  $K$  i  $R$  punkty przecięcia prostej  $l$  z kierownicą  $k$  i z cięciwą  $PQ$ .



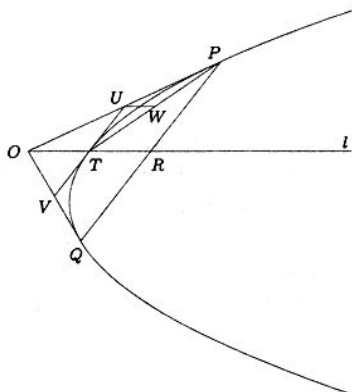
Trójkąty  $OMP$  i  $OSP$  są przystające, gdyż mają wspólny bok  $OP$ , równe boki  $MP$  i  $SP$  oraz równe kąty  $OPM$  i  $OPS$ . Zatem  $OM = OS$ . W podobny sposób pokazujemy, że  $ON = OS$ . Trójkąt  $ONM$  jest więc trójkątem równoramiennym. Ponieważ prosta  $OR$  jest równoległa do osi paraboli, więc jest prostopadła do kierownicy. Odcinek  $OK$  jest więc wysokością w trójkącie równoramiennym  $ONM$ , skąd wynika, że  $MK = NK$ . Z twierdzenia Talesa wynika, że  $PR = QR$ , co kończy dowód twierdzenia.

**Twierdzenie.** Niech styczne do paraboli w punktach  $P$  i  $Q$  przecinają się w punkcie  $O$ . Niech prosta  $l$  równoległa do osi paraboli i przechodząca przez punkt  $O$  przecina parabolę w punkcie  $T$ . Wtedy styczna do paraboli w punkcie  $T$  jest równoległa do cięciwy  $PQ$ .



$$UV \parallel PQ$$

**Dowód.** Poprowadźmy cięciwę  $TP$  i prostą równoległą do osi paraboli przechodzącą przez punkt  $U$ . Oznaczmy przez  $W$  punkt przecięcia tej prostej z cięciwą  $TP$ .



Odcinki  $UP$  i  $UT$  są styczne do paraboli. Zatem prosta  $UW$  połowi cięciwę  $PT$ , czyli  $PW = WT$ . Proste  $UW$  i  $OR$  są równoległe, bo obie są równoległe do osi paraboli. Zatem z twierdzenia Talesa wynika, że  $PU = OU$ . W podobny sposób pokazujemy, że  $QV = OV$ . Jeszcze raz stosujemy twierdzenie Talesa i stwierdzamy, że  $PQ \parallel UV$ .

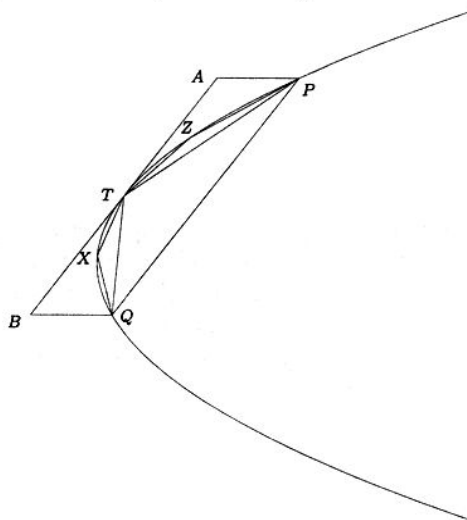
**Wniosek.** Przy powyższych oznaczeniach zachodzi równość  $OT = TR$ .

**Wniosek.** Oznaczmy przez  $Z$  punkt przecięcia prostej  $UW$  z parabolą. Wtedy pole trójkąta  $TPZ$  jest osiem razy mniejsze od pola trójkąta  $TQP$ .

**Dowód.** Z poprzedniego wniosku wynika, że  $UZ = ZW$ . Zatem pole trójkąta  $ZWP$  jest połową pola trójkąta  $UWP$ . Następnie zauważamy, że pole trójkąta  $UWP$  jest cztery razy mniejsze od pola trójkąta  $OTP$ . Teraz wystarczy zauważyć, że pola trójkątów  $OTP$  i  $TRP$  są równe.

**Wniosek.** Pole trójkąta  $TPZ$  jest osiem razy mniejsze od pola trójkąta  $QPT$ .

Teraz możemy już obliczyć pole odcinka paraboli. Rozpatrzmy część płaszczyzny ograniczoną cięciwą  $PQ$  i łukiem paraboli  $PZTXQ$ . Prowadzimy styczną  $AB$  równoległą do cięciwy  $PQ$  i budujemy równoległobok  $ABQP$  tak, by boki  $AP$  i  $BQ$  były równoległe do osi paraboli. W ten sposób będziemy mogli skorzystać z ostatnich dwóch wniosków. Następnie powtarzamy to postępowanie dla cięciw  $TP$  i  $TQ$  itd.



Wiemy już, że pola trójkątów  $TPZ$  i  $TQX$  są osiem razy mniejsze od pola trójkąta  $TQP$ . Łącznie pola tych dwóch mniejszych trójkątów stanowią czwartą część pola trójkąta  $TQP$ . Następnie zauważamy, że pole trójkąta  $TQP$  stanowi więcej niż połowę odcinka paraboli (bo jest połową pola równoległoboku  $BQPA$ , a pole odcinka paraboli jest oczywiście mniejsze od pola tego równoległoboku) i tak samo będzie dla następnych trójkątów. Zatem z metody wyczerpywania Eudoksosa (por. *M. Kordos, Wykłady z historii matematyki*, str. 73 – 75) wynika, że pole paraboli będzie równe sumie pól trójkąta  $TQP$ , trójkątów  $TPZ$  i  $TXQ$  i tak dalej. Zatem jest ono równe

$$\begin{aligned} S_{\Delta TQP} \cdot \left(1 + \frac{1}{4} + \frac{1}{16} + \dots\right) &= \frac{4}{3} \cdot S_{\Delta TQP} = \\ &= \frac{2}{3} \cdot S_{ABQP}. \end{aligned}$$